KURJER WARSZAWSKI.

D. 21. Lipca. — Rok 1848. Piątek.

№ 191.

Jutro, Ś. Marja Magdalena. Pojutrze, Ostatnia Kwadra.

Onegdaj w Kościele Śgo Krzyża, jako w doroczną uroczystość Śgo Wincentego a *Paulo*, odbyło się solenne Nabożeństwo. Summę celebrował JW. JX. Bończa *Tomaszewski*, Biskup Kujawsko-Kaliski; Kazanie miał W. X. *Rzewuski*, Wikary Parafji Śgo Alexandra, a na Nieszporach WJX. Kanonik Józ: *Lipiński*. W czasie ofiary Śtej, Kler Zgromadzenia XX. Missjonarzy, wykonał Mszę kompozycji Ant: *Radzińskiego*, a Graduale i Offertorjum *Krogulskiego*. — Na cześć Śgo Wincentego a *Paulo*, odprawiać się będzie uroczyste Nabożeństwo pojutrze, w Kościele Śgo Kazimierza. — Pojutrze w Kościele parafialnym w *Wawrzyszewie*, za Marymontem, przypada Odpust na Śtą Magdalenę.

JO. Xżę Namiestnik Królestwa, z mocy art: 23go przepisów, w d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1836 r. przez N. PANA zatwierdzonych, udzielić raczył pensje i wsparcia dożywotnie niższym stopniom b. Wojska Polskiego, tudzież ich Wdowom i Sierotom, a mianowicie: Pensje: Zostającym obecnie w Inwalidach z Weteranów Polskich uformowanych, Podoficerom 7miu, Żołnierzowi 1mu; Wdowom 7miu, Sierotom 20tu. Pensje w drodze łaski: Wdowom 5ciu, Sierotom 7. Wsparcie dożywotnie: zostającym obecnie w Inwalidach z Weteranów Polskich, Podoficerowi 1, Żołnierzom 4; z b. Wojska Polskiego, Dozorcy budowli 1, Wdowom 3, Sierotom 3. Wsparcie w drodze łaski: Wdowom 4, Sierotom 11.

Mianowany został Burmistrzem miasta *Kłobucka*, P. Gustaw *Köhler*, dotychczasowy Burmistrz miasta *Goszczyna*.

W dniu 19 b. m. zszedł z tego świata ś. p. Teodor *Jaworski*, b. Podpułkownik b. Wojsk Polskich, w 68 roku życia. Pozostały w smutku Syn, zaprasza Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zmarłego, na exportację zwłok w dniu dzisiejszym o godz: 4ej z południa, z Kościoła parafjalnego Śgo Jana, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

W zeszły Wtorek zmarła w kwiecie wieku ś. p. Ludwika *Chrząszczewska* Panna, lat 22 licząca.

W dniu 18 b. m. rozstał się z tym światem, przeżywszy lat 47, ś. p. Jan *Patakiewicz* Sternik, ozdobiony medalem srebrnym za ratowanie ginących. Zacny ten człowiek znanym był z gorliwości w ratowaniu tonących i dotkniętych klęską powodzi.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda* Księgarza i Typografa, przy ulicy Miodowej № 496, wyszedł poszyt 7my dzieła p. t. *Podręczna Księga wiejskiego gospodarstwa*, obejmująca szczegółowe zasady różnych Autorów niemieckich, i przepisy tak co do teorji jako i praktyki, mianowicie: klassyfikację, szacowanie i obrabianie gruntów; systematy gospodarcze, płodozmiany; uprawę roślin gospodarskich, pastewnych, olejnych, przędziwnych; produkcję paszy, słomy; produkcję nawozu, nawożenie; chów inwentarza, obliczanie wszelkiego rodzaju kosztów produkcji gospodarskich; zasady i przepisy taksacji i anszlagowania; zasady i teorje chemji, zastosowane do rolnictwa i fizyologji roślin; teorje Hlubka i Liebiga i t. d. Dzieło nader użyteczne nietylko dla praktycznych Gospodarzy wiejskich, ale i dla wszystkich Właścicieli dóbr ziemskich, tudzież Urzędników i Oficjalistów ekonomicznych, przełożył z niemieckiego *P. E. L.* U. K. R. P. i S.; zeszyt ten zawiera następujące artykuły: *Nawożenie*. Przyoranie nawozu. Nawiezienie gruntu w szczególności pod rośliny. Niektóre inne gatunki nawozu prócz gnoju. Wartość i cena nawozu. Dodatek. *Obróbka czyli uprawa roli*. O uprawie w powszechności. Uprawa gruntu pod rośliny w szczególności. Prenumerata w Warszawie zł. 40; na Prowincji zł. 45.

Do liczby nader ważnych i pożytecznych wynalazków u nas, policzyć należy sposób wyrabiania gwoździ tak zwanych maszynowych; taki to wynalazek nasz kraj zawdzięcza P. Robertowi *Eichler*. Lubo oddawna znane są w *Anglji*, *Francji* i *Niemczech* machiny do wyrabiania gwoździ, wszelako żadna z nich nieodpowiedziała głównym warunkom, to jest: żeby wyrób był dobry w odpowiednim gatunku, i w żądanej wielkości, nadto, aby cena przystępną była. Tym wszystkim warunkom P. *Eichler* najdostateczniej odpowiedział. Silono się na to wprawdzie zagranicą, ale bezskutecznie. Staraniem, ciągłemi i nieustannemi próbami z wyłożeniem znakomitych kosztów i poświęceniem znacznego czasu, potrafił zwalczyć trudności. Metoda jego głównie zasadza się na tem, że może bez przerwy, to jest nieustannie robić gwoździe od jednego do 10ciu cali długości, w odpowiedniej objętości. Gwoździom wyrabianym przez P. *Eichlera*, przyznali należne zalety pierwsi w kraju WW. Budowniczowie i Technicy. Nie jest to pierwsza i ostatnia praca, jaką P. *Eichler* przysługuje się krajowi. Przed kilku laty na wystawie Warszaw: widzieliśmy rękę i nogę mechaniczną, przez niego wyrobione, które za nader zbawienne dla ludzkości uznano. — J. K....

W sukniach negliżowych podług najnowszego kroju w *Paryżu* robionych, spodnice są bardzo szerokie, ale niezbyt długie, tak że i zgrabny trzewiczek i piękna pończoszka ażurowa, mogą być z łatwością ujrzane. Korsarz u takich sukien jest obcisły, ściśniony i podchodzący aż pod samą szyję. Rękawy są szersze jak w r. z. i zowią się *amadis*. Mankietki u nich są rozcięte i garnirowane ze spodu batystem karbowanym.

Kapelusze ze słomki ryżowej i włoskiej, oraz z włosienia ażurowego, mają najwięcej powodzenia. Kapotki zaś z batystu, tafty, muszlinu haftowanego, tiulu a nawet koronek, używane są powszechnie na spacery u wód.

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od F.S. zł. 1, na sztachety przed Kościołem PP. *Wizytek*.

Pensja wyższa mezka przezemnie utrzymywana przy ulicy Miodowej Nr 493 w b. pałacu Paca, przeniesioną została do domu W. Kochanowskiego Nr 484 przy tejże samej ulicy. Kurs roczny nauk we wszystkich 3ch klassach rzeczonej Pensji, rozpoczyna się w pierwszych dniach Sierpnia. Rodzice lub Opiekunowie chcący umieścić swe dzieci, raczą je opatrzyć metryką Chrztu S., świadectwem szczepionej ospy i pozwoleniem Władzy miejscowej na pobyt w Warszawie.— Michał *Putz*, Przełożony Pensji wyż: mezkiej w Warsz: Nr 484.

Kancelarja Komisarza Administ: Cyrk: 7 i 8, przeniesioną została pod Nr 930, do domu W. *Łeckiego*.

Wczoraj w Teatrze Rozmai: przywołani: po Kom: *Pierwej Mama*, JPanna *Ciemska*; po Kom: *Piotr i Paweł*, JPP. *Jasiński*, *Karasiński* i *Stolpe*; po Kom: *Icek Sędzią*, JPanna *Ciemska* i JP. *Panczykowski*.

W dniu 15tym b. m. skończył życie ś. p. Ignacy *Manugiewicz*, lat 7 liczący, którego zwłoki pochowane zostały w Parafji *Raszyn*, w obec Familji i Przyjaciół. Pokój Jego Cieniom.

Z *Pułtuska*. — W d. 7 b. m. po krótkiej słabości, rozstał się z tym światem ś. p. Michał *Leski*, Dziedzic dóbr *Kręgi* w Powiecie Pułtuskim. Zostawia wdowę i 4ro dzieci, których zgon ten w żałobę pogrąża. Liczni Przyjaciele, oddali mu ostatnią Chrześcjańską posługę.

Przez długi czas ciężkiej ulegałem niemocy; wszelkie przedsiębrane środki były bezskuteczne. Przed dwoma dopiero miesiącami W. M. *Rotwand*, Lekarz w mieście *Łęczycy* zamieszkały, uwolniwszy mnie kilkakrotną niebolącą operacją od hemoroidalnego wrzodu wewnętrznego, który z postępem czasu coraz więcej dokuczał, a w ostatku zgangreniał, odrodził we mnie uczucia, nową barwą w mojem widzeniu świat przyodział, i Starcowi 85cio-letniemu, pragnienie skonu, zamienił w żywą chęć do życia. Żadna nagroda ani pochwała, nie może iść w porównanie z uczuciem wdzięczności, jakie tleje w głębi serca dla zbawcy mego zdrowia, a te kilka słów kreślę dla zapewnienia Go o takowem.— Karol *Lesiewski*, Dziedzic dóbr Sławencina w Pcie Łęczyckim.

Z Petersburga.— N. PAN rozkazał urządzić tymczasową prywatną infirmerję dla Urzędników niższych stopni Ministerstwa Sprawiedliwości, zapadających na cholerę; także w gmachu Senatu Rządzącego urządzono dwie infirmerje, iedną dla Urzędników, drugą dla Oficjalistów Senatu.— N. PAN rozkazać raczył, osierociałe skutkiem cholery niemowlęta u piersi, od 8 miesięcy do roku mające, przyjmować do Domu Wychowania, aż do dalszego rozrządzenia. — W dniu 30 z. m. (12go b. miesiąca) z rana, było chorych na cholerę w stolicy, osób 4012; w ciągu doby zachorowało 606, ozdrowiało 226, umarło 386; pozostało w kuracji na dniu 1/13 b. m. osób 4006. — Z dochodzących do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych doniesień i prywatnych wiadomości, okazuje się, że wielu z proszących publicznie o jałmużnę, dla zwrócenia uwagi i wzbudzenia litości przechodzących, wodzą lub wożą z sobą rozmaitego rodzaju kaleki. W liczbie tych ostatnich bywają małe dzieci, które żebracy biorą od rodziców lub krewnych, za umową udzielania części wyżebranej jałmużny; ale niekiedy namówiwszy do wspólnego z sobą żebractwa nieletnie sieroty, albo nawet, jak są tego przykłady skradłszy dzieci, kaleczą je potem umyślnie. W skutek przesłanej Ober-Policmajstrowi Petersburgskiemu od Depart: Policji wykonawczej kopji okólnika Ministra Spraw Wewnętrznych do Naczelników Gubernji, Ober-Policmajster Petersburgski, polecił Policji miejscowej, iżby tułający się z kalekami i dziećmi skaleczałemi żebracy, byli niezwłocznie zatrzymywani, i żeby za każdym razem wyprowadzane było śledztwo: zkąd dzieci są wzięte i z jakiej przyczyny nastąpiło ich kalectwo; jeżeli obok tego sami żebracy będą przekonani o skaleczenie ich lub rozjątrzanie umyślne ran, albo w ogólności o okrutne z niemi obchodzenie się, w takim przypadku winni mają być oddani pod Sąd dla poniesienia zasłużonej kary; dzieci zaś i kaleki w każdym czasie mają być zwracani do miejsc z kąd pochodzą, na koszt gmin lub Dziedziców do których należą, a jeżeli pochodzenie ich pozostanie niewiadomem, mają być oddawani do Urzędów Powszechnej Opieki, jak to postanowiono o kalekach i nieletnich włóczęgach.

Anglja.— Królowa 11go b. m. znajdowała się w teatrze *Drurylane* na benefisie Pana *Macready*, który przedstawiał rolę *Wolseya* w sztuce »Henryk VIII.” — Izba niższa 12go b. m. oświadczyła się za obradzeniem wniosku względem ściślejszego dopilnowania świętości Niedzieli.— Lord *Palmerston* na doszłe do niego zapytanie odpowiedział, iż Rząd pruski zatwierdził zawieszenie broni zawarte w *Malmoe*, i że Jenerał *Wrangel* otrzymał rozkaz stosownie do tego działać; spodziewają się także, iż Zgromadzenie Narodowe w *Frankforcie n. M.* nie odrzuci rozporządzeń poczynionych przez Rząd pruski.— P. Robert *Peel* 12go b. m. zaprosił wiele osób znakomitych, mianowicie cudzoziemców. Na biletach zapraszających wyrażono: »dla oglądania obrazów”; wiadomo, iż P. Robert *Peel* posiada bardzo szacowną galerję. Między gośćmi znajdowali się: P. *Guizot*, Xta *Lieven*, *Metternich*, P. *Dumas*, Posłowie zagr: i t. d.

Ameryka. — 30go Maja nastąpiła w *Queretaro* wymiana ratyfikacji traktatu z Mexykiem. *Santana* stara się z miejsca wygnania nowe dla siebie utworzyć stronnictwo. Armja mexyk: liczyć będzie 10,000 ludzi.

Austrja. — Minister wojny ogłosił podziękowanie Oficerom gwardji narodowej za przywrócenie zgody z wojskiem, oraz że ministerstwo sprawiedliwości zarządziło śledztwo przeciw autorom artykułów oczerniających armję i Xięcia *Windiszgraec.* — Minister *Doblhoff* przesłał Arcy-Xięciu *Janowi* listę nowo-utworzonego ministerstwa.— Poseł Stanów Zjednoczonych zbija pogłoskę puszczoną przez niektórych mieniących się Amerykanami, jakoby Stany Zjedno: ofiarowały Niemcom broń i zasiłki pieniężne.

Danja.— Pełnomocnik szwedzki wróciwszy z *Berlina,* udał się do Króla do *Frederiksborg*, poczem odbyło sie posiedzenie Rady stanu. Nie ma wątpliwości, że w *Kopenhadze* zatwierdzono zawieszenie broni. Szambelan *Reedtz* wysłany został do armji.

Francja.— Mnóstwo osób opuszcza *Paryż;* w 3ch dniach Prefektura wizowała 12,000 paszportów. — W nocy często jeszcze zdarzają się napady mordercze na szyldwachy w stolicy.— P. *Babaud Laribiere* 14 b. m. przedstawił Zgromadzeniu Narodowemu sprawozdanie o pomniku wznieść się mającym Arcy-Biskupowi Paryzkiemu. Posąg tego Prałata będzie ustawiony w *Panteonie,* a na przedmieściu Śgo Antoniego, w miejscu gdzie mordercza kula go ugodziła, umieszczoną będzie tafla marmurowa z stosownym napisem.— Minister wojny 13go b.m. odpowiedział na uczynione mu zapytanie, iż nie ma obawy o nowe zakłócenie porządku; Rząd odebrał już 110,000 sztuk broni. Jenerał *Changarnier* (Szangarnie) dowódzca gwardji narodowej, wskazał Pułkownikom jakie mają przedsiębrać środki w razie wznowienia się rokoszu. Kilka dzienników wzmiankowało o spisku grożącym 12go b. m. w nocy, w skutek czego oddziały wojska do 1szej w nocy zajmowały przedmieścia *St. Marcel* i *Montmartre.* W bramach i kurytarzach miano znaleźć materjał do barykad. Wichrzyciele zamierzyli głównie strzelać do Jenerałów i Sztabs-Oficerów, a na barykadach umieścić dzieci z pensji i wychowanice klasztorów, aby je na pierwszy wystawić ogień. Znaczną liczbę osób aresztowano; *Monitor* wszelako zapewnia, iż to są tylko zmyślone baśnie, aby zakłócić wracającą ufność w narodzie.— Dziennik *Galignanis Messenger* donosi, iż pomimo nie potwierdzenia się powyższych wieści, Rząd przedsięwziął środki ostrożności; Ratusz 14go b. m. obstawiony był wojskiem; na placu *Baudoyer* umieszczono artylerję; pałac *Tulerji,* oprócz straży zwyczajnej, otrzymał w załogę pułk linjowy, 4 armaty i 2 bataljony gwardji narodowej. — Dziennik *National* powstaje przeciw przywróceniu kaucji od gazet.

Hiszpanja.— Królowa istotnie jest przy nadziei. Lekarze odradzili jej używania przejażdżki konnej. Do powozów królewskich zaprzęgane bywają muły, których chód jest powolniejszy.

Niemcy.— Nowe ministerstwo Zawiadowcy ma być utworzone z osób następujących: *Camphausen* Prezes Rady i Mini: spraw zagr:; *Schmerling* spraw wewn:; Senator *Duckwitz* z *Bremy,* handlu; *Roenne,* skarbu. Nie wiadomo jeszcze, komu poruczone będą ministerstwa wojny i sprawiedliwości. — Głoszą, iż Xiążę *Reuss Ebersdorff* jest niewypłacalnym. — Jenerał z orszaku Króla Pruskiego *Below,* wrócił z *Frankfortu n. M.* do *Berlina.*— Deputowani hannowerscy obecni w *Frankforcie n. M.*, protestowali przeciw oświadczeniu hannowerskiego ministerstwa, w przedmiocie ustanowienia władzy centralnej.— Zgromadzenie Narodowe na posiedzeniu dnia 14go b. m. prawie jednomyślnie oświadczało się przeciw pomienionej deklaracji Króla Hannowerskiego. Na posiedzeniu 15go b. m. Prezes przedstawił oznajmienie Zawiadowcy, iż na krótki czas *Frankfort* opuszcza, i że mianował Ministrami Rzeszy: Deputowanego *Schmerling,* Mini: spraw wewn: i spraw zagr:; Deputowanego *Heckscher,* Mini: sprawiedliwości; a pruskiego Jenerał-Majora *von Peuker,* Mini: wojny. Zawiadowca zachował sobie dalsze nominacje Ministrów. Następnie odczytano odezwę Arcy-Xcia *Jana* do niemieckiego narodu; Ministrowie sprawiedliwości (towarzyszący Zawiadowcy do *Wiednia),* oraz spraw wewn: i spraw zagr:, odczytali program swoich zasad.— Elektor Heski wysłał Jenerał-Porucznika *Bauer* do *Frankfortu n. M.*, z powinszowaniem Arcy-Xciu *Janowi.* Tenże 15go b. m. przed południem udał się z powrotem do *Wiednia;* 14go b. m. wieczorem ukazał się w wielkiej loży rzęsisto oświetlonego teatru; cała Publiczność powstała i powitała go głośnemi okrzykami radości; Damy powiewały chustkami; po drugim akcie za powtórnem jego ukazaniem się przy galerji loży, wznowiły się te okrzyki; Zawiadowca przemówił: »Muszę pożegnać się na czas krótki, dane przyrzeczenie wzywa mnie do *Wiednia,* a słowo jest dla Niemca świętem. Niezadługo wrócę, i przywiozę co mi jest najdroższem: Żonę i dzieci!" Wiwaty nie ustawały nawet po oddaleniu się Arcy-Xięcia.

Włochy. — Izby prawodawcze w *Neapolu* 3go b. m. pierwsze odbyły posiedzenie; obecnych Deputowanych było tylko 72; niektórzy zaproponowali, aby nieobecnych uznano jako nieprzychylnych krajowi; zgodzono się przecież na wyznaczenie Komisji do sprawdzenia pełnomocnictw. Znajdujący się w *Neapolu* pełnomocnicy szwajcarscy, zwracają na siebie uwagę Publiczności; przypisują im zamiar uprowadzenia szwajcarskiego wojska.— Arcy-Biskup medyolański ofiarował Rządowi tymczasowemu sposobem pożyczki, niektóre kosztowności kościelne.

Rozmaitości.— Dnia 3 b. m. z rana, okropny wypadek zdarzył się w Szwajcarji. Skała zwana *Dent-de-Noye,* stercząca nad doliną *Montreux* pod *Vevey,* a na 7000 stop wysoka, runęła z hałasem podobnym do sto-

krotnego huku grzmotu, i zawaliła całą tę nieszczęśliwą dolinę. Odłamy skał zgruchotały 7 domów, zagrzebały żywcem wszystkich ich mieszkańców, i zabiły w polu przeszło 2000 sztuk pasącego się bydła. — Słynny malarz *Van Overbeck*, był równie wielkim miłośnikiem uciech światowych, jak sztuki, którą zjednał sobie znakomitą sławę. Wycieńczony i pracą, i bezsennemi nocami w uciechach spędzonemi, leżał już na łożu śmierci. Doktorowie, z uwagi na lata jego, czynili mu nadzieję życia. »Moi Panowie, rzekł *Van Overbeck*, prawda że mam tylko lat 46, ale lata te rachować się winny dubeltowo; żyłem w dzień i w nocy, mam więc lat 92." — *Lolla Montez* mieszka teraz w willi *Pregny* przy północnym brzegu jeziora Genewskiego. *Lolla Montez* żyje tu zdala od zgiełku świata. — Młodzieniec odziedziczywszy majątek, nie chciał więcej znać swojego dawnego przyjaciela, i z góry patrzał na niego; gdy już stracił wszystko, i głodny gapił się po ulicach, spotkał dawnego przyjaciela i rzekł: »Wybacz mi, jeżelim kiedy z góry spojrzał na ciebie." »Nic nie szkodzi, odrzekł zagadniony, tyś patrzał na mnie z góry żem biedny, a jam widział z dołu żeś głupi; przebaczam ci więc, bo może jeszcze wyrośniesz z tego."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Biskupski Ign: Oby: z Zgierza; Baron Bystrom Miko: Oby: z Gub: Estlandzkiej; Brzozowski Edw: Ob: z Krakowa; X. Dzimiński Kanon: z Łowicza; Demby Mateu: Oby: z Okuniewa; Goldman Benia: Kup: z Tomaszowa: Grabowski Maxy: Hr. z Zakowa; Kolasiński Tomasz Oby: z Lutomierska; Kozniewski Stan: Oby: z Łosowa; Kobyliński Bonif: Naucz: z Piotrkowa; X. Lubaczewski Ant: Kanonik z Kraśnika; Lisiecka Henryeta Małż: Jen:-Lejt: z Gub: Kijowskiej; Leszczyński Mich: Oby: z Mińska: Müller Katarz: Małż: Jene: z Petersb:; Matuszewski Winc: Refer: Stanu z Tymianki; Ożarowski Konst: Hrabia z Rossji; Potkański Józ: Oby: z Lubelskiego; Rogoziński Alex: Oby:.

DONIESIENIA.

MIESZKANIE składające się z 7 Pokoi, na 2m piętrze, razem lub podzielone, jest do wynajęcia od S. Michała, przy ulicy Kanonja pod Nr 85 i 86. — Tamże w podwórzu, są dwa POKOJE, mogące służyć na Magle lub na jaki Warsztat, do najęcia od Sgo Michała.

Wczoraj zgubiony został idąc od Banku, ulicą Senatorską, przez dom dawniej Rezlera i Krak:-Przed:, aż do Hotelu Gerlacha, **DOWOD** Bankowy, wydany d. 5/17 Kwietnia 1847 r. za Nr 30,177, na złożone tamże w zastaw Srebro. Łaskawy Znalazca zechce Dowód takowy oddać W. Lachońskiej przy ulicy Leszno, w domu P. Strzebeckiego Nr 713, za nagrodą, jeżeli takowej żądać będzie; pomimo to, iż stosowne gdzie wypada zastrzeżenie uczynionem już zostało.


Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania za pomierną cenę, ZEGAR stołowy, zupełnie w dobrym stanie; i DYWAN mający łokci 6 długości, a szerokości łokci 5, bardzo mało używany. Wiadomość w domu pod Nr 1259 B, przy ulicy Nowy-świat, u Rządcy.

Obszerne **ŁĄKI** na pastwisko dla kilkuset Koni, są do wynajęcia pod samem miastem. Bliższą wiadomość powziąść można w Składzie Rękawiczek P. Biernackiego, przy ulicy Miodowej, naprzeciw pałacu Paca.

Jeżeliby kto z wyjeżdżających do BUSKA, mógł zabrać dwie OSOBY na wspólny koszt podróży; niech raczy zostawić adres w Drukarni Kurjera.

DOBRA Ziemskie Długie i Kozieniec, rozległości włók 95 mające, w glebie dobrej, z lasami, pod Miastem Guber: Radomiem, o mil 3 położone, są do sprzedania pod korzystnemi warunkami. Wiadomość w domu pod Nr 2564 na 1m piętrze od frontu, codziennie z rana do godziny 9ej, a po południu od 3ciej do 6tej.

Potrzebną jest na prowincję OSOBA dobrej konduity, posiadająca dokładnie język francuzki, do dozorowania 2ch Chłopczyków. Zgłosić się może do W. Sobockiego Kassjera Pocztamtu Warszawskiego.

Jest do 3-letniego wydzierżawienia WIEŚ Swinikierz, z przyległościami, w Okr: Brzezińskim, $2^{1}/_{2}$ mili od Rawy, 2 mil od Ujazdu, Brzezin, stacji Rogowa i Rokicin; Folwark obsiany jest 25 korcami Pszenicy, 65 Żyta, 14 Jęczmienia, 6 Grochu, 90 Owsa, 18 Wyki, 60 Kartofli, i Siana kilkanaście fur; przytem Propinacja, Ogród fruktowy i jarzynny, za 3ch-letnią opłatą z góry zł. 8000; oprócz tego z góry półroczny czynsz od Kolonistów, którzy odrabiają dnie. Bliższa wiadomość na gruncie, lub u Zawiadowcy stacji drogi żelaznej w Myszkowie, 30 wiorst za Częstochową, albo u Zielińskiego w Towarzystwie Kred: Ziems:.

Więcej już jak rok temu, zginął ZESZYT w tekturę i papier marmurkowy oprawny, z napisem na okładce złotemi literami Dobra Kolano. Zeszyt ten obejmujący Rejestr pomiarowy Dóbr wzmiankowanych, złożony został w Rządzie Guber: w Lublinie, zkąd wraz z lustracją Dóbr miał być Pocztą do Warszawy do Komisji Skarbu odesłany; między Lublinem a Warszawą Rejestr Pomiarowy zginął. Uprasza się o odesłanie tego zeszytu do Redakcji Gazety Warszawskiej, na koszt. Oddawca odbierze nagrody Zł. 100.

☞ W Fabryce Araku we wsi Krągoli pod Koninem, jest do sprzedania, z przyczyny nowego urządzenia Dystylarni, nadkompletny i mało używany KOCIOŁ parowy miedziany. Mający zamiar nabyć takowy, raczy zgłosić się na miejscu do Kantoru wyż wspomnionej Fabryki.

Wiadomość użyteczna. Robienie Araku ze Spirytusu doszło już do znacznego stopnia doskonałości; Pan K. *Andreae* w Kaliszu, wyrabia *Eter methylenowy* czyli esencję arakową, którego dodając małą ilość do czystego Spirytusu, otrzymuje się Arak. Osobom życzącym sobie nauczyć się sposobu robienia wspomnionego eteru, udziela tenże, za stosownym wynagrodzeniem, potrzebne wiadomości.


W zeszłym miesiącu, przybłąkała się na dziedziniec domu pod Nr 1245 A, przy ulicy Nowy-świat, SUCZKA młoda, z rodzaju szpiców, i tamże przyjętą została, w korpusie na dole przez Służącego Andrzeja. Gdy dotąd nikt nie zgłaszał się po odebranie onejże, uwiadamia się właściciela, aby udał się do mieszkania wyż wskazanego, gdzie po udowodnieniu własności, takową za umiarkowaną nagrodą odbierze.

Dnia 30 Czerwca r. b., między Sochaczewem a Łowiczem na szosie, skradziony został w podróży jadącemu extrapocztą, KUFER od Powozu z Sukniami i Bielizną męzką; między tym były dwa Portrety i 300 Cygar; wynalazcy pomienionych rzeczy, dane będzie złp. 200, za zgłoszeniem się do Wójta Gminy Kutno. — *Grabowski*, Wójt Gminy.

Z powodu zmian Lokalow, przysposobiła Fabryka Zapałek i innych Wyrobów Chemicznych Roberta Hirschenfelda, zapas **MASSY** do zaprawy podłóg, w różnych kolorach, po zł. 2 gr. 15 za funt. Nabyć takowej można w domu PP. Kanoniczek Nr 464/s, za pompą. — Tamże potrzebne są **DZIEWCZĘTA**, dobrego prowadzenia się.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe 23.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro, *Mąż i Żona.* — *Zachód Słońca.*